

Wędrowcze Miły, w wiosce o nazwie Chruszczyny Cię witamy  
 I do wspólnej zabawy z questem teraz zapraszamy!  
 Różne miana osada ta przez wieki nosiła:  
 Jako Chruslin, Chroszczyny, Chrościny i Chrushin notowana była.  
 Były one wsią królewską, wiedz o tym, Kolego;  
 Wchodziły w skład niegrodowego starostwa odolanowskiego.  
 Różni możnowładcy terenami tymi nagradzani byli,  
 Kiedy się dla państwa i króla wielce zasłużyli.  
 W XVI wieku osada po raz pierwszy w dokumentach  
 była wymieniona;  
 W 1765 roku w Chruszczynach (zwanym tu „nowa kolonia”)  
 Folwark i tajemniczy „dwór z skudłami pobity” były –  
 Takie właśnie zapiski stare księgi zostawiły.  
 Przed wojną miały one charakter typowo rolniczy,  
 Mieszkańcy pracowali w lesie, gdzie rządził leśniczy.  
 Ponieważ Chruszczyny w strefie przygranicznej są ulokowane,  
 W kilka godzin po rozpoczęciu wojny były już okupowane.  
 Z obawy przed frontem mieszkańcy aż do Proсны nawet uciekali.  
 Z czasem do swej wsi powoli z tułaczki wracali.  
 Wkrótce większa „wędrownka” jednak ich czekała.  
 Nowa władza swoich urzędników z wolna wprowadzała.  
 Softysem został Meiza. Rozpoczęły się terror i prześladowania,  
 Grupa powstańców wielkopolskich była nimi szczególnie nękana...

Wiedz także o tym, mój Drogi Kolego,  
 Że wieś leży też na obszarze osadnictwa prehistorycznego.  
 W okolicznych lasach kurhany z epoki brązu się znajdują –  
 Uczni je na 1500–1200 lat p.n.e. dość zgodnie datują.  
 Rzeki Kuroch i Orpiszew, które wtedy niegdyś przepływały,  
 Osadnictwu ludzkiemu ogromnie sprzyjały.  
 Dziś już nie istnieją, ale zapraszam, jeśli ktoś ciekawy jest,  
 Na „Tajemnice smoszewskiego cmentarzyska” – to odrębny quest!  
 Kurhany to świetna sprawa, lecz gdzie indziej na Ciebie czekają.  
 Czas ruszać w dzisiejszą trasę, dokładnie wskazówki czytając.

Stań na przystanku, lecz tyłem do niego,  
 Bezpiecznie przejdź przez drogę – to ważne, Kolego!  
 Ruszaj do figury. Czyjej? Przepisz poprawnie imię tego pana.  
 Tak! To rzeźba patrona strażaków,  
 Gdzieś pod jego stopami małymi literami zapisano,  
 Komu tę figurę niegdyś darowano:  
 Została ufundowana przez Księdza Proboszcza  
 A miało to miejsce 9 lipca roku 1995.  
 Spisz jeszcze datę, która na cokole jest wygrawerowana:  
 Będzie jeszcze przez Ciebie w tej wędrownce wykorzystana.  
 Wiedz o tym, że OSP w Chruszczynach z inicjatywy  
 softysa powstała,  
 Gdy funkcja ta do Antoniego Nowaka wtedy należała.

Do dziś nie znamy dokładnej daty jednostki naszej założenia,  
 Gdyż brak jest dokumentów do jej potwierdzenia.  
 Jeden z najstarszych członków organizacji, Franciszek Kłaskała,  
 Wspomina, że na początku września 1945 roku OSP już istniała.  
 Wrócił wtedy z Niemiec, z przymusowej pracy;  
 Nacierpieli się w owych latach okrutnie Polacy...

Rusz jak ręka Św. Floriana, ta z flagą, wskazuje.  
 Idziesz w dobrą stronę? Wnet się zorientujesz,  
 Gdy po prawej trzy okna (których już nie ma) uda Ci się minąć –  
 Tak, to właśnie budynek dawnej szkoły w drodze się „nawinał”.  
 Przystań tu na chwilę, spójrz na nią. Czy wiesz, że powstała,  
 Kiedy wieś do rodu Thurn Und Taxis niegdyś należała?  
 Przed wojną Gieremek był w szkole kierownikiem;  
 Zginął prawdopodobnie w Katyniu... Był dzielnym człowiekiem...  
 W 1946 roku zarządcą placówki Ludwik Kawaler został;  
 Wychował wiele pokoleń Chruszczynian – jest to ważna postać!  
 Pszczelarz i rolnik, wykorzystał tutaj także wojskową karierę:  
 Leczył i dawał zastrzyki, był sanitariuszem bowiem i fleczerem.  
 Dbał o budynek szkoły, nie można było rzec o niej złego słowa,  
 Pomimo że była niewielka i tylko czteroklasowa.  
 Z łączonych klas uczniowie do Daniszyna następnie trafiali;  
 Tam z rówieśnikami z okolicy naukę kontynuowali.  
 Barbara Bogusiewicz kierownikiem szkoły wnet została  
 I aż do jej likwidacji urząd ten sprawowała.  
 Później przedszkole prowadzić tutaj próbowano,  
 Lecz z powodu zbyt małej liczby dzieci zamknąć je musiano.

Krzyż na rozstaju dróg w oddali stoi, podejdź więc do niego,  
 Bezpiecznie przechodząc przez drogę, Kolego!  
 Hitlerowcy niegdyś z ziemią go tu zrównali,  
 Lecz mieszkańcy Chruszczyn sami go odbudowali.  
 Spójrz nań, białą datą na nim zaznaczono,  
 W którym roku nowy krzyż właśnie postawiono: — — — —  
 Teraz wszystkie cyfry z daty z cokołu Floriana spisane  
 Muszą być dokładnie do siebie dodane: — + — + — + — + — + — = — —  
 Poprawny wynik na znaku drogowym gdzieś tu się znajduje;  
 I kierunek Twojej dalszej drogi teraz pokazuje.

Pamiętaj Questowiczu, by bezpiecznie kroczyć wedle drogi,  
 Niechaj przepisowo – a więc lewą stroną – prowadzą Cię nogi.  
 Idź cały czas prosto, pod stopy raz po raz rzucając spojrzenie,  
 A ja Ci przybliżę nazwy wioski pochodzenie:  
 Pierwszy przekaz mówi, że miano pochodzi  
 Od Żyda Chrusta, który tu się urodził.  
 Miał karczmę przy drodze do Kurocha albo był stawowym...  
 Drugi przekaz jest już dużo bardziej podstawowy;  
 Według niego nazwę Chruszczyny od chrustu wziąć miano,  
 Który w dużych ilościach po lasach zbierano.  
 Prawda, że mieszkańcy w piecu chrustem rozpalali  
 I z dobrodziejstw lasu chętnie korzystali.  
 Która wersja jest bliżej prawdy? W sumie nie wiadomo,  
 Bo przez lata o tej historii bardzo różnie mówiono...

My jednak nie będziemy nad tym się głowić, mój Drogi Kompanie  
 Bo słupek po prawej stronie drogi już czeka na Ciebie z zadaniem:  
 Pewne litery na nim tutaj mamy,  
 Które w alfabecie łacińskim figurują pod takimi liczbami:  
 $7 = \frac{1}{6}$     $11 = \frac{1}{11}$

Zastanów się teraz, w którą stronę skreślisz zaraz tutaj?  
 Dwa znaki na Chruszczynie – lecz Ty tego szukaj,  
 Który o końcu naszej wioski informuje  
 I kolejnego krzyża niechaj oko Twoje wypatruje.  
 Czy już ku niemu żwawo maszerujesz?  
 W tym miejscu strefa nasienna także się zaczyna;  
 Dbałość o populację drzew, oto jej przyczyna!  
 Różne zabiegi zapewni różnorodność  
 i bogactwo naszych lasów mają,  
 Uczni i leśnicy o dobre geny i nasiona dbają.  
 Celem jest tu najcenniejszych populacji drzewnych zachowanie  
 I przed napływem słabszych gatunków lasu ratowanie.

Teraz pamiętaj Questowiczu, że wchodząc do lasu  
 Nie możemy niszczyć zieleni, śmiecić i robić hałasu!  
 Jesteśmy tutaj gośćmi. Piękne rośliny nas tu otaczają,  
 A w zaroślach zwierzęta cicho się chowają.  
 Z drzew iglastych JO — ŁY, — OSN —, Ś — I  $\frac{1}{4}$  RKI  
 tutaj porastają,  
 I o każdej porze roku las zielenią ozdabiają.  
 Ważną rzecz jeszcze tu dla wiadomości dopowiem:  
 Niech każdy Questwicz teraz się dowie,  
 Że wspomniane wyżej iglaki nie nazywamy choinkami,  
 Które są tylko świątecznie przystrojonymi drzewkami.  
 Z dużych zwierząt możesz spotkać tutaj SA — NĘ oraz JEL  $\frac{1}{13}$  N  $\frac{1}{12}$  A,  
 A nawet —  $\frac{1}{8}$  IKA, który czasem wychodzi z leśnego cienia!  
 Wiedz też, że jeśli byś drogą tą prosto cały czas maszerował,  
 To do pobliskich Sulmierzyc niedługo byś zawędrował.

Teraz gdzieś po prawej za chwilę drzewo z karmnikiem już mamy,  
 A po drugiej stronie inne... z iloma widocznymi dziupłami? —  
 Przystań tu na chwilę, historia wsi naszej nie skończona!  
 W czerwcu 1942 roku cała osada była wysiedlona.  
 W Odolanowie ludzi na grupy różne podzielono  
 I na roboty do Austrii i Niemiec wszystkich wywieziono.  
 Zamordowanie Rydla wraz z córką Ireną jedną z przyczyn było  
 I do wysiedlenia wsi się na pewno mocno przyczyniło.  
 Zabójstwo popełnił Albin Paternoga,  
 Który potem odebrał sobie życie... Smutna jego droga.  
 Żona Rydla i druga córka Urszula jednak się uratowały  
 I w obronie mieszkańców przed egzekucją ofiarnie stawały.  
 Zmarłych pochowano w Głisnicy. Wiedz o tym, Kolego,  
 Że Rydel był piekarzem, dzierżawił piekarnię i sklep od Słomianego.  
 Natomiast morderca był jego uczniem, strasznie zadurzonem  
 W jednej z córek mistrza... Lecz uczuciem, niestety,  
 nieodwzajemnionym.